

Wprowadzenie

Wacław Nałkowski (1851–1911) uważany jest powszechnie za wybitnego myśliciela, co uzasadnić nie jest trudno, wzięwszy pod uwagę jego rozliczne osiągnięcia, wynikające zarówno z rozległości zainteresowań, otwartości umysłu, wewnętrznego zaangażowania, temperamentu, jak i z innych cech jego wyjątkowej osobowości. Osiągnięcia te były już kilkakrotnie przedstawiane w publikacjach poświęconych twórcy polskiej geografii, przygotowywanych z okazji kolejnych uroczystości rocznicowych. Szacunek i uznanie, którego tak bardzo brakowało Nałkowskiemu za życia, wyrażane są w stosunku do Niego pośmiertnie przy każdej nadarzającej się sposobności. Czy jednak można te wszystkie deklaracje o wielkości i geniuszu Nałkowskiego traktować poważnie, biorąc pod uwagę inflację, jakiej od wielu lat ulega słowo? Czy podejrzenie co do autentyczności tych deklaracji nie powinna wzbudzać łątwość, z jaką są one formułowane przez osoby o różnych zainteresowaniach, reprezentujące rozmaite kierunki badawcze i orientacje filozoficzne? Wśród piewców wielkości Nałkowskiego znaleźć można zarówno uczonych reprezentujących nauki ścisłe, jak i humanistów, są wśród nich pozytywiści, marksiści, zwolennicy kantyzmu, a także osoby o nieokreślonej orientacji filozoficznej. W tych okolicznościach należy stwierdzić, że liczne publikacje poświęcone twórczości Nałkowskiego nie mogą stanowić podstawy do właściwej oceny jego koncepcji, jeżeli ich autorzy w swoich ocenach nie uwzględniali własnych systemów wartości. Pisząc dzieła z określonych pozycji ideologicznych, obarczali je nieusuwalnym błędem interpretacyjnym, starając się adaptować (a nawet naciągać) oceniane idee Nałkowskiego do reprezentowanych przez siebie stanowisk.

W jaki więc sposób jest możliwe sprawdzenie stopnia autentyczności i merytorycznej wartości deklaracji głoszących wielkość idei Nałkowskiego? Najbardziej przekonującym argumentem świadczącym o prawdziwej wartości pewnych dawnych idei jest ich obecność w bieżącej literaturze, w wykładach i podręcznikach, w toczonych polemikach i rozprawach naukowych. W tym zakresie jednak sytuacja nie przedstawia się dla Nałkowskiego zbyt korzystnie. Jest on autorem cytowanym, chociaż coraz rzadziej, głównie w opracowaniach z zakresu dydaktyki geografii. W tej dyscyplinie jego dorobek wydaje się więc autentycznie doceniany przez część

jej przedstawicieli. Ale przecież Nałkowski to przede wszystkim klasyk geografii polskiej, twórca jej koncepcji jako nauki i autor wzorcowych opracowań zarówno z geografii ogólnej jak i regionalnej (Lencewicz 1936: 1–2). Co się stało z najważniejszą częścią jego dorobku? Czy została unieważniona pod wpływem nowych odkryć lub uznana za „teorię zamkniętą”? Okazuje się, że tak nie jest. W geografii w ciągu ostatnich stu lat nie pojawiły się odkrycia, które uzasadniałyby zastąpienie koncepcji Nałkowskiego lepszymi, bardziej nowoczesnymi. Każda nowa idea w naszej dyscyplinie okazuje się zazwyczaj tym samym, co było znane już dawno, tylko wyrażonym w bardziej „nowoczesny” sposób, przystosowany do bieżących zwyczajów językowych i możliwości technicznych. Dzieje się tak dlatego, że geografia jest dziedziną o bardzo starej tradycji, ukształtowaną filozoficznie wcześniej niż większość innych nauk, a jej podstawowe koncepcje zostały sformułowane już przed upływem XIX wieku.

Jak więc wytłumaczyć nieobecność idei Nałkowskiego w programach studiów, podręcznikach i naukowych dyskusjach poza wspomnianą dydaktyką? Dlaczego nie odwołują się do niego czołowi polscy metodologowie geografii? Dlaczego nie wspomina się o nim podczas dorocznych spotkań organizowanych w ramach Forum Geografów Polskich?

Odpowiedź na wszystkie te pytania wydaje się prosta: współczesna geografia ukształtowana przez „czołowych metodologów”, rozwijana podczas „wielkich” konferencji, obecna w powszechnie znanych podręcznikach ma już bardzo mało wspólnego z geografiami, jaką tworzył i propagował Wacław Nałkowski. Właściwością większości współczesnych nurtów badawczych w geografii jest ich obojętność na koncepcje klasyczne, a także brak skłonności do odwoływania się do tradycji, czemu sprzyja zanik badań w zakresie historii myśli geograficznej (zob. Wilczyński 2009: 5–14). Stopniowe zrywanie z tradycją, które pogłębiało się przez ostatnie kilkadziesiąt lat, nie czyniło jednak geografii bardziej nowoczesną w pozytywnym sensie tego słowa. O krytycznej sytuacji geografii najdobitniej świadczą niemożliwe od lat do pokonania trudności w zdefiniowaniu jej przedmiotu badań, niekończące się spory o jej istotę i o samo jej istnienie jako autonomicznej i spójnej dyscypliny. Są to problemy o kluczowym znaczeniu dla rozwoju i funkcjonowania geografii, które w okresie klasycznym nie istniały. Ich rozwiązanie znaleźć można było bowiem w najważniejszych publikacjach Wacława Nałkowskiego. Potrafił on w przekonujący sposób zdefiniować przedmiot geografii, ukazać jej istotę i sens, a także uzasadnić jej wyjątkowe miejsce w systemie wiedzy. Skoro współczesna geografia nie potrafi sobie z tym poradzić, to znaczy, że istnieje konieczność odwoływania się do idei klasyków.

Grupa Badawcza „Towarzystwo Lelewelowskie” postanowiła w setną rocznicę śmierci Wacława Nałkowskiego podjąć próbę odtworzenia i analizy jego koncepcji w celu oceny ich przydatności w realiach XXI wieku. Za szczególnie cenne poznawczo i potencjalnie wartościowe uznano m.in. takie wyrażenia i pomysły Nałkowskiego, jak „geograficzny bieg dziejów”, „geografia rozumowa”, „geografia malownicza” i „zmysł geograficzny”. Chociaż są to określenia znane, nie wiadomo, jaki jest naukowy i epistemologiczny status stojących za nimi koncepcji. Analizie i ocenie ich wartości z punktu widzenia współczesnych teorii i osiągnięć w zakresie epistemologii, pedagogiki i psychologii odbioru poświęcona została IV Nadzwyczajna Sesja

Grupy Badawczej „Towarzystwo Lelewelowskie”, zorganizowana w Krakowie w dniach 14–15 marca 2011 roku¹. Sesja ta, ze względu na treść prowadzonych dyskusji i swoją formułę, stanowi wyraz hołdu dla Twórcy polskiej geografii i zarazem Bojownika, który poświęcił tej nauce całe swoje życie.

W odróżnieniu od wielu tego typu rocznicowych celebracji, stanowiących swoiste ozdobniki naszego życia naukowego, na sesji nie głoszono okolicznościowych peanów. Ponieważ dla Nałkowskiego wartością naczelną była naukowa prawda, organizatorzy położyli akcent na kontrowersyjne pomysły, które tę prawdę warunkują, i których On sam był obfitym źródłem. O atmosferze sesji niech zaświadczy fragment wypowiedzi jednego z uczestników:

Wyobraźmy sobie, że kiedy my tu obradujemy, On patrzy na nas z zaświatów, ciesząc się zapewne z tego, że wyciągamy z zapomnienia jego idee, staramy się dostrzec ich wartości, że jest jeszcze ktoś, kto przynajmniej częściowo stara się kontynuować jego styl uprawiania nauki i jego niepokorną robotę, kto tak jak On, bez względu na konsekwencje, w dobie postępującej specjalizacji otwarcie broni geografii jako autonomicznej i spójnej dyscypliny naukowej. Nie powstrzymujmy się też przed kontestacją Jego poglądów, gdyż byłby On wysoce niepokieszony słysząc same tylko zachwyty i pochwały. Był to bowiem człowiek, który jak mało kto doceniał wartość, jaką dla rozwoju nauki stanowi ożywcza kontrowersja.

Większość artykułów, zgrupowanych w trzech częściach, przygotowano w wyniku dyskusji przeprowadzonych podczas wspomnianej IV Nadzwyczajnej Sesji. Celem części pierwszej jest przybliżenie postaci Wacława Nałkowskiego w kontekście atmosfery intelektualnej i uwarunkowań społecznych, w jakich kształcił się i pracował. Marzena Kubacz z Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie, wykorzystując materiały źródłowe będące w posiadaniu Muzeum, ujawniła nieznaną dotąd szczegóły dotyczące życia rodziny Nałkowskich, mające wpływ na rozwój charakteru i zainteresowań Wacława, a później na jego działalność naukową i zaangażowanie społeczne. Korzystając z zasobów Muzeum, Elżbieta Choinkowska (Uniwersytet Pedagogiczny) dokonała szczegółowej analizy osobowości Nałkowskiego za pomocą analizy transakcyjnej. Starła się odkryć źródła jego zainteresowań, uwarunkowania rozwoju talentu i wyjątkowych cech jego charakteru. Natomiast Karol Wilczyński (Uniwersytet Jagielloński) starał się ukazać wpływ, jaki na poglądy i zainteresowania Nałkowskiego wywarła z jednej strony jego wyjątkowa osobowość (twórczość), a z drugiej atmosfera intelektualna epoki (kontekst ideologiczny). Marzena Tracz (Uniwersytet Pedagogiczny) ukazała rozwój geografii i studiów geograficznych na Uniwersytecie Jagiellońskim w epoce Nałkowskiego. Dodatkowym elementem pierwszej części jest zestawienie publikacji Wacława Nałkowskiego, znajdujących się w zbiorach Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie, opracowane przez Marzenę Kubacz.

W drugiej części zgromadzono analizy i interpretacje dotyczące poszczególnych koncepcji geograficznych i edukacyjnych Wacława Nałkowskiego. Mateusz Wierciński (Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy w Kielcach) dokonał

¹ Informacje na temat działalności Grupy Badawczej „Towarzystwo Lelewelowskie” znajdują się na stronie internetowej www.lelewel.up.krakow.pl

krytycznej analizy wybranych poglądów społecznych (z zakresu socjologii nauki) i antropologicznych Wacława Nałkowskiego oraz wykazał, że w przeciwieństwie do idei geograficznych, nie wszystkie one oparły się presji czasu. Pierwszą z analizowanych koncepcji geograficznych Nałkowskiego jest geograficzny bieg dziejów. Piotr Wilczyński (Uniwersytet Pedagogiczny) wykazał jej wartość poznawczą, a także udowodnił wielką przenikliwość Nałkowskiego, który potrafił trafnie przewidywać zmiany sytuacji geopolitycznej i rozwój wydarzeń na arenie światowej, jakie miały nastąpić dopiero po kilkudziesięciu latach. Teresa Sadoń-Osowiecka (Uniwersytet Gdański) wykazała, że Nałkowski jako autor koncepcji geografii rozumowej jest prekursorem ważnego współczesnego nurtu w myśli pedagogicznej zwanego konstruktywizmem. Katarzyna Mentel (Uniwersytet Pedagogiczny) przedstawiła istotność elementu estetycznego w procesie kształcenia, z czego wynika wartość innego „wynałazku” Nałkowskiego, jakim była geografia malownicza. Witold Wilczyński zajął się kolejnym typowym dla twórczości Nałkowskiego wyrażeniem, jakim jest zmysł geograficzny. Dokonał on interpretacji tego pojęcia jako zgodnego z zasadami epistemologii kantowskiej oraz z wynikami badań eksperymentalnych prowadzonych w XX wieku w dziedzinie psychologii odbioru.

Ostatnia część poświęcona jest recepcji poglądów Nałkowskiego i ocenie stopnia ich akceptacji przez geografów współczesnych. Elżbieta Szkurłat (Uniwersytet Łódzki) i Magdalena Misztalska (Uniwersytet Pedagogiczny) poświęciły swoje artykuły dydaktyce geografii, zestawiając cele, środki i metody kształcenia geograficznego proponowane przez Nałkowskiego z tymi, które są preferowane przez dydaktyków współczesnych. Nie całkiem optymistyczne wnioski płynące z tych opracowań harmonizują z refleksjami, jakie zaprezentował Jacek May (Uniwersytet Pedagogiczny). Stwierdził on m.in., że dezintegracja geografii i zagubienie jej tożsamości doprowadziły do upadku geografii jako integralnej dyscypliny naukowej i drastycznego spadku jej prestiżu. Tekę kończy wypowiedź Witolda Wilczyńskiego poświęcona bardzo bliskiej Nałkowskiemu idei jedności geografii, która nie znajduje zrozumienia wśród współczesnych uczonych, uwikłanych w specjalistyczne rozważania i analityczne procedury. Artykuł stanowi wezwanie do wznowienia badań mających na celu rozwój humanistycznych składników geografii, czyli filozofii geografii i jej historii. Taki też jest wydźwięk całości publikacji².

Witold Wilczyński

² Ze względu na monotematyczny charakter tego zbioru wykaz wykorzystanej literatury zamieszczony został na końcu publikacji